

**Teresa Dalecka\***

 <https://orcid.org/0000-0001-6999-2595>

## Wolność czy może ciąg dalszy „zniewolenia”, czyli o nowych polskich zjawiskach kulturalnych na Litwie

Bezpośrednim powodem napisania niniejszego tekstu było ukazanie się w Wilnie w 2015 roku dwóch książek w języku polskim: powieści *Cień słońca. Inne opowiadania*<sup>1</sup>, autorstwa Aleksandra Radczenki<sup>2</sup>, oraz zbioru opowiadań *Thriller po wileńsku*<sup>3</sup>. Zostały one okrzyknięte nowościami, niemającymi dotąd odpowiedników w uprawianej w ostatnich dziesięcioleciach na Litwie po polsku literaturze. Stały się pretekstem do wzmożenia trwającej od kilku lat pod różnymi postaciami dyskusji na temat tradycji i kondycji kultury polskiej. Można je też określić jako pewne propozycje wyjścia z „kulturowego getta” oraz porzucenia pozycji „obłążonej twierdzy” przez twórców piszących na Litwie po polsku. Bardziej radykalne byłoby stwierdzenie, że stanowią próbę odseparowania się od przyjętego przez większość lokalnego polskiego środowiska mitu kresowości i wynikającej z tego konieczności pielęgnowania tradycji. Dotychczas dialog dotyczący kresowości odbywał się na linii Polska – środowiska polskie na Litwie. Teraz zaś przybrał charakter lokalny, ma miejsce dyskusja na linii „stare” – „nowe”. W dodatku to „nowe” zaczyna być coraz bardziej dostrzegane i dobrze oceniane w Polsce.

---

\* Dr, Uniwersytet Wileński, Wydział Filologiczny, Centrum Polonistyczne, ul. Uniwersytecka 5, Wilno, LT-01513, Litwa, [teresa.dalecka@ff.vu.lt](mailto:teresa.dalecka@ff.vu.lt)

1 A. Radczenko, *Cień słońca. Inne opowiadania*, Ciklonas, Wilno 2015. Książka po raz pierwszy ukazała się w 2004 roku, wtedy jednak nie zyskała rozgłosu. Obecnemu wydaniu towarzyszyła aktywna akcja promocyjna.

2 Aleksander Radczenko jest prawnikiem, publicystą, znanym na Litwie blogerem, działaczem mniejszości polskiej, byłym redaktorem naczelnym dziennika „Gazeta Wileńska”.

3 *Thriller po wileńsku. Antologia opowiadań z Wilna*, Ciklonas, Wilno 2015.

Ważne dla niniejszych rozważań pojęcie „Kresy”<sup>4</sup> zostało w środowisku polskim na Litwie przejęte z wytworzonej w XIX w. narracji historycznej, w której zaczęto pomijać dawne konotacje pojęciowe związane z państwem polsko-litewskim, polegające na eksponowaniu jedności terytorialnej czy wspólnoty tradycji politycznych i kulturowych<sup>5</sup>. Ten dyskurs nie został do końca zdefiniowany albo też ta definicja może budzić duże wątpliwości. Bo cóż dla mieszkającego na Litwie Polaka oznacza kresowość? Na pewno nie przywiązanie do tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego, które znikło z popularnej terminologii historycznej. Dlatego też ta tradycja nie stanowi(ła) dotychczas silniejszego punktu odniesienia dla podejmowanych w środowisku polskim na Litwie działań artystycznych. Tradycją, do której następowało odwołanie, jest tradycja polska, która jednak pozostaje w dużym stopniu poza granicami znajomości przedstawiciela mniejszości polskiej na Litwie. Przesunięta została zatem w obszar niezdefiniowanej abstrakcji, czegoś, co nie wymaga racjonalnych wyjaśnień, a jedynie wiary. Żmudny proces odradzania się polskiej kultury na Litwie rozpoczął się w trudnym okresie sowieckim, dlatego jego cechą rozpoznawczą jest pewna ułomność.

Próbując wyjaśnić Litwinom fenomen Kresów, litewska dziennikarka na łamach opiniotwórczego pisma powołała się na Tadeusza Konwickiego. Zadała pytanie, dlaczego ciągle żywa jest legenda Kresów, jeśli same one nie istnieją? I za polskim pisarzem powtórzyła, że dlatego, iż swoiście wyróżniały się na tle całego terytorium, stały się abstrakcyjnym krajem, istniejącym wyłącznie w świadomości kulturowej. Dzięki polskim pisarzom ten nieistniejący kraj zyskał nową treść, barwy, pejzaże i postaci zrodzone w wyobraźni. Dlatego ten miniony świat jest atrakcyjny, piękny i wszechstronny<sup>6</sup>. Powyższe wyjaśnienie dotyczące sentymentalnego stosunku Polaków mieszkających w Polsce do Kresów nie odnosi się w żadnych stopniu do dzisiejszych przedstawicieli mniejszości Polskiej na Litwie. Polskość dla nich nie jest wspomnieniem, a codziennym, trudnym zadaniem do wykonania. Kategoria kresowości jest niejako pewnym usprawiedliwieniem dla słabości podejmowanych działań artystycznych.

Jak pisze Bohdan Cywiński, zapewne dla wygody terminologicznej Polaków zamieszkałych na wschód od Polski, niezależnie od kraju, nazywa się „Polakami ze Wschodu” czy też „Polakami z Kresów Północno-Wschodnich”. W opinii badacza, niezwykle ważny jest problem teoretyczny, gdyż wcale nie jest jasne, czym dla żyjących dzisiaj między innymi na Litwie Polaków ma być polskość. Jak twierdzi

4 Mimo iż traci ostatnio na znaczeniu na rzecz zyskującej popularność kategorii „pogranicza”, pozwalającej odejść od polonocentrycznego punktu widzenia, to jednak jest dość żywotne.

5 L. Zasztowt, *Od stolicy do prowincji. Wilno w polskiej pamięci historycznej*, „Mówią wieki” 2012, nr 4 (627), <http://www.mowiawieki.pl/index.php?page=artykul&id=515> [dostęp: 21.05.2018].

6 Tadeusz Konwicki: *Apie Vilniją ir Kresų fenomeną*, parengė Edita Degutienė, „Kultūros Barai” 2015, nr 2, s. 67.

naukowiec, w czasach zaborów polskość była wiernością tradycyjnym wartościom, niszczonej przez zaborcę. W okresie dwudziestolecia międzywojennego, gdy Wileńszczyzna należała do państwa polskiego, polskość polegała przede wszystkim na identyfikacji z tym państwem, nie zaś z rodzimą tradycją Wielkiego Księstwa. W czasach sowieckich wróciła poprzednia, nakierowana na przeszłość, koncepcja polskość<sup>7</sup>. Z biegiem czasu uległa ona jednak dużym, trudnym do uchwycenia, modyfikacjom.

Katarzyna Korzeniewska twierdzi, że tym, co dziś łączy Polaków, zamieszkałych w różnych krajach na wschód od Polski, jest tak zwana „tożsamość paszportowa”, czyli deklaratywne określenie siebie jako Polaka. Co nie ma jednak głębszych konsekwencji kulturalnych, nie wiąże się z potrzebą znajomości języka polskiego, nie prowadzi też zazwyczaj do głębszego poznania kultury polskiej<sup>8</sup>. Albo też prowadzi do zapoznania się przede wszystkim z jej warstwą folklorystyczną, jak to miało dotychczas miejsce w przypadku Litwy<sup>9</sup> oraz reprezentowania kultury polskiej również prawie wyłącznie na poziomie kultury ludowej. Ponadto, jak zaznacza Korzeniewska, taka forma zachowania kultury polskiej zakłada podtrzymywanie getta mniejszości narodowej, dlatego nie może być narzędziem oddziaływania polskiej kultury, a co najwyżej jej zachowania. Nie ma ponadto potencjału wpływania na miejscowe elity oraz neutralizowania w lokalnych społeczeństwach ewentualnych postaw antypolskich<sup>10</sup>.

Na Litwie dyskusja toczy się też wokół takich pojęć, jak „Polak litewski” i „Polak na Litwie”<sup>11</sup>. „Polak litewski” bardziej odpowiada pojęciu obywatela byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, reprezentowanego przez takie osobistości jak Czesław Miłosz, Jerzy Giedroyc, Michał Römer i inni. Z kolei „Polak na Litwie” w pojęciu litewskich intelektualistów reprezentuje przywiązanie nie do swojej ojczyzny Litwy, a do Polski. Jest więc obywatelem nielojalnym wobec kraju ojczystego, a więc też potencjalnie niebezpiecznym. Jego działania określane jako walka o własne prawa, w połączeniu ze wsparciem państwa polskiego prowadzą do oskarżeń ze strony litewskich środowisk o próbę repolonizacji Wileńszczyzny<sup>12</sup>.

7 B. Cywiński, *Szanse dynamizacji społeczno-kulturalnej Polaków na dawnych kresach Północno-Wschodnich*, w: *Państwo polskie wobec Polaków na Wschodzie. Poszukiwanie modelu polityki*, red. T. Gąsowski, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000, s. 202.

8 K. Korzeniewska, *Obecność kultury polskiej na Wschodzie*, <http://www.omp.org.pl/stareomp/indexd83e.html?module=subjects&func=viewpage&pageid=291> [dostęp: 15.04.2018].

9 Na Litwie w chwili obecnej działa duża ilość zespołów folklorystycznych i dopiero w ostatnich latach pojawiły się zespoły młodzieżowe, proponujące inny rodzaj muzyki.

10 K. Korzeniewska, *Obecność kultury polskiej na Wschodzie*.

11 Można je porównać do dominujących w dwudziestoleciu międzywojennym dyskursów wileńskich, reprezentowanych z jednej strony przez „krajowców”, z drugiej – obóz nacjonalistyczny.

12 J. Vaiškūnas, <http://punkskas.pl/apie-lietuvos-repolonizacijos-strategija/>, [dostęp: 25.05.2018].

Z wymienionych wyżej przyczyn na Litwie w części środowiska polskiego nastąpiło zmęczenie kresowością, zwłaszcza w kręgach reprezentowanych przez młodszych Polaków. Wychodzą więc z własnymi propozycjami rozumienia swojego miejsca w życiu kulturalnym i politycznym Litwy<sup>13</sup>. Na uwagę zasługują też pewne propozycje literackie, z którymi wystąpili młodzi autorzy.

Rzeczą oczywistą jest, że rozwój literatury w języku polskim na Litwie związany jest w dużym stopniu z sytuacją mniejszości polskiej. Wśród nierozwiązanych problemów wymienia się słabość środowiska kulturowego, brak polityki historycznej, pogarszającą się sytuację demograficzną litewskich Polaków oraz złą sytuację gospodarczą regionu, który w przeważającej większości zamieszkuje<sup>14</sup>.

Dla potrzeb niniejszego artykułu najważniejsza jest kondycja środowiska kulturalnego. Jego zły stan wynika z braku inteligencji polskiej na Litwie po II wojnie światowej oraz powolności procesu odradzania się. Dopiero dzisiaj możemy mówić o dość licznej inteligencji polskiej na Litwie, w dodatku nieskażonej ideologią sowiecką. Początek procesu odradzania się polskiego życia kulturalnego na Litwie wiąże się z odzyskaniem przez kraj niepodległości. To wtedy zaczęły ukazywać się periodyki w języku polskim, pojawiła się stacja radiowa nadająca po polsku, możliwość oglądania polskiej telewizji, studiowania polonistyki na Uniwersytecie Wileńskim i in.

Mimo to, w opinii politologa Mariusza Antonowicza, na Litwie dotychczas kultura polska pozostaje na niskim poziomie, ma charakter prowincjonalny, gdyż dominują w niej zespoły folklorystyczne, amatorskie spotkania literackie, dożynki i święta religijne<sup>15</sup>. Przyczyn słabości politolog upatruje też w etnocentryzmie tej kultury, skoncentrowaniu się na poznawaniu siebie i braku zainteresowania innymi grupami etnicznymi. Nieatrakcyjność tej kultury wyklucza z niej udział osób, które chciałyby wyjść poza granice własnej narodowości<sup>16</sup>. Skutkiem jest między innymi zaspokajanie własnych potrzeb poprzez sięganie do innych kultur, w przypadku Polaków mieszkających na Litwie – do masowej kultury rosyjskiej, która okazuje się

---

<sup>13</sup> Jedną z najciekawszych inicjatyw jest Polski Klub Dyskusyjny. Jego członkowie podkreślają, że jest to platforma do dyskusji polsko-polskiej na Litwie oraz dialogu polsko-litewskiego. Miejsce, w którym wszyscy Polacy na Litwie mogą się wymieniać poglądami i opiniami na wszelkie aktualne tematy, pod warunkiem nieuprawiania agitacji i propagandy politycznej, nieużywania mowy nienawiści oraz szacunku wobec innych osób i ich poglądów, opinii i przekonań. Działalność Klubu spotyka się jednak z ostrą krytyką Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, która oskarża jego członków o antypolskość. W 2018 roku Klub w ramach Narodowych Nagród Równości i Różnorodności został zwycięzcą w kategorii „Dialog narodów”, wyróżniono go za rozwój dialogu między Polakami i Litwinami.

<sup>14</sup> M. Antonowicz, *Quo vadis Wileńszczyzna?*, <http://www.bernardinai.lt/straipsnis/2015-08-19-quo-vadis-wilenszczyzna/134046> [dostęp: 12.04.2018].

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Tamże.

bardziej atrakcyjna niż polska<sup>17</sup>. Osoby w młodym wieku skłaniają się ponadto ku kulturze litewskiej. Rozwiązanie problemu musiałyby zatem polegać na stworzeniu atrakcyjnej wysokiej kultury polskiej, pozwalającej pielęgnować polskość.

Jest to zadanie niezwykle trudne do wykonania. Dlatego próbuje się szukać różnych dróg wyrazu. Jako dowód na pewną „ułomność” poczynań, a może raczej brak narzędzi, służących do tworzenia kultury wysokiej, może posłużyć popularny w pewnym okresie wśród litewskich Polaków blog internetowy „Pulaki z Wilni”, którego pojawienie się w 2009 roku uzasadniono następująco:

Na puczontek puwim, czemu cościk takiego powstało, jak ten blog. Tak co wot: na Wileńszczyźnie mamy swoje gazety, taki jak „Kurier Wileński”, „Wileńszczyzna” itd. Ale nima u nas czeguścik takiego, żeb Wilniuk czytałby po swojemu, w tzw. jenzyku wileńskim. Bądź co bądź jenzyk wileński jest jedyny w swoim rodzaju i musimy jęgu pilengnować [...]. Tak co kochanińkie, ta strona bendzi poświęcona nam – Wilniukom! Pujichali!<sup>18</sup>

Jak mówi autorka bloga, Ewelina Mokrzecka, „to jest język, w którym brak zasad, ale Wilniuk go rozumie. To język z masą rosyjskich i litewskich naleciałości. Język śpiewny, skoczny i... zabawny”<sup>19</sup>. Wspomniany blog był formą zabawy. Jednak mocno osadzonej w kontekście politycznym, gdyż był to też wynik zmęczenia narracją nacjonalistyczną, uprawianą przez partię Akcja Wyborcza Polaków na Litwie. Na pytanie Ziemowita Szczereka: „A czy w Wilnie istnieje jakaś mocna, młoda opozycja dla ‘starego’ środowiska, ‘ostrobramskiego’ – konserwatywnego, nacjonalistycznego?”, Ewelina Mokrzecka odpowiedziała: „Brak jest jakiegokolwiek opozycji dla ‘zardzewiałego’ polskiego środowiska na Litwie. Nikomu się nie chce. Młodzi mają w nosie politykę, polskie tabliczki, pisownię nazwisk. Ludzie są zmęczeni tym wszystkim”<sup>20</sup>.

17 Rosja proponuje mieszkańcom Litwy szerokie możliwości korzystania zarówno z kultury wysokiej, jak też popularnej kultury masowej.

18 <http://pulakizwilni.blogspot.lt/> [dostęp: 11.10.2018].

19 Z. Szczerek, *Polonia na Litwie. Ta prawdziwa, nie wyobrażona*, <http://fakty.interia.pl/raporty/raport-srodek-wschod/opinie-artykuly-wywiady/news-polonia-na-litwie-ta-prawdziwa-nie-wyobrazona,nld,1075467> [dostęp: 11.10.2018].

20 Tamże. Wileńska Młodzież Patriotyczna, prowadząca innego bloga, oskarżyła Ewelinę Mokrzecką o propagowanie żargonu polsko-sowieckiego. Zob. *Moralna kompromitacja Mokrzeckiej*, <http://polskamlodziezwilna.blogspot.lt/2013/09/moralna-kompromitacja-mokrzeckiej.html> [dostęp: 11.10.2018]. Najciekawszym blogiem jest blog Aleksandra Radczeki „Inna Wileńszczyzna jest możliwa”. Wolność w przypadku tego autora polega między innymi na braku poczucia dyskryminacji narodowościowej oraz odwadze głoszenia poglądów innych niż wyznają autorzy oficjalnej wersji polskość, do której prawa rości partia polityczna – Akcja Wyborcza Polaków na Litwie.

Blog ma charakter satyryczny, jednak dostrzec też należy niebezpieczeństwo tego rodzaju poczynań, związane z ryzykiem postępującej utraty znajomości języka, zwłaszcza w zderzeniu z silniejszymi na Litwie kulturami litewską i rosyjską. Używanie uproszczonego, niepoprawnego, znajdującego usprawiedliwienie w rzekomej specyfice odmiany polszczyzny wileńskiej, języka jest mimo wszystko nieskuteczne w sytuacji, gdy na Litwie istnieje duże zapotrzebowanie na dobrą znajomość literackiej odmiany polszczyzny.

Jak już zostało podkreślone, wolność w przypadku literatury polskojęzycznej na Litwie w ostatnich latach to przede wszystkim próba wyrwania się z gorsetu kresowości. Jednak naturalny kontekst dla najnowszych tekstów literackich autorstwa młodych Polaków litewskich stanowi twórczość poetów Wileńszczyzny z ostatnich kilku dekad<sup>21</sup>. Cechuje ją przywiązanie do tradycji, sięganie do utartych stereotypów dotyczących kresowości i polskości Wilna.

Tak tę poezję scharakteryzowała Halina Bursztyńska:

To jest poezja wąskiego toru, głównie o charakterze regionalnym. Dobrze, że takowa zaistniała, ale odnosi się pewien niedosyt w odbiorze dzieł, z uwagi na słabo wyartykułowaną stronę intelektualnego wypowiedzenia się. Dla przykładu: w wierszach współczesnych poetów pojawiają się motywy architektury, zresztą tematycznie zawężone do „ogranych” miejsc jak: Ostra Brama, kościoły świętej Anny, św. Piotra i Pawła. Czy to wynik wąskich horyzontów intelektualnych tych poetów, czy niedobór warsztatowy, a może należy brać pod uwagę, że to są ludzie, którzy żyli w bardzo trudnych realiach ZSRR i poezja stawała się jedynie ucieczką od życia? Wydaje się również, że niektóre teksty poetyckie, zawierające tzw. tematy egzystencjalne, rażą banałem w próbach wartościowania świata. Można znaleźć teksty świetne – ale czy problemowo-semantyczna strona tej poezji nie trąci zaściankowością i monotonią tematyczną?<sup>22</sup>

W takim kontekście nowym zjawiskiem na wileńskiej mapie poetyckiej miała być grupa młodych poetów, skupiona pod nazwą „Nowa Awangarda Wileńska”. Nowość polega na grupowym wystąpieniu, gdyż dotychczas aktywność poetycka nie miała takiego charakteru, mimo podejmowania przez poetów starszego pokolenia działań pod wspólnym szyldem. A jednak pojawienie się grupy nosiło znamiona starego stylu uprawiania literatury. Hasłem wywoławczym dla młodych

21 W 1990 roku rozpoczęła się edycja tomików autorów wileńskich. Wydaniem rozpoczynającym okres swobodnie edytowanej poezji polskojęzycznej stał się zbiór wierszy Sławomira Worotyńskiego *Kontrasty i analogie*. Wcześniej, w roku 1985, pojawiła się drukiem jej pierwsza antologia *Sponad Willi cichych fal*.

22 *Refleksje o współczesnej poezji polskiej na Litwie*, „Konspekt” 2005, nr 1 (21), <http://www.up.krakow.pl/konspekt/21/litwa.html> [dostęp: 24.11.2018].

poetów polskich na Litwie jest „nowość”, chociaż nie uświadamiają sobie, że pozostają w szponach „starości”.

Użycie pretensjonalnej nazwy dla określenia siebie tym bardziej zaciska gorset „tradycjonalizmu”, gdyż awangardowość nie jest cechą wyróżniającą młodych poetów, skupionych przy Krajowym Stowarzyszeniu Literatów Polskich na Litwie, podkreślających, że nie proponują żadnego konkretnego stylu poetyckiego, a chcą jedynie ożywić zainteresowanie poezją na Wileńszczyźnie. Jest to jedynie bezkrytyczne spojrzenie na poezję, całkowicie mijające się z definicją użytego w tytule określenia „awangarda”. Jest to chęć nawiązania do tradycji, nienazwanej, międzywojennej, „Żagarów”, bez głębszego wnikania w skutki podobnego nawiązania.

Nazwa grupy wpisuje się w ciąg literackich asocjacji, z czego do końca nie zdają sobie sprawy korzystający z niej. Uznawanie za awangardowość różnorodnej tematyki<sup>23</sup> nie jest przekonujące. Młodzi polscy poeci na Litwie próbują powielać przebrzmiałe klisze poetyckie, w dodatku robią to na niskim poziomie.

Znacznie ciekawszą propozycją literacką jest wznowiona w 2015 roku w Wilnie książka Aleksandra Radcenki *Cień słońca*. Autor zaczął ją pisać w 1997 roku, kilka lat później była drukowana we fragmentach na łamach pisma „Chaos”, w 2004 roku po raz pierwszy wydano ją nakładem wileńskiej Niezależnej Oficyny Wydawniczej „TKM/W paszczu”<sup>24</sup>. Kontekst dla niej stanowi niewątpliwie biografia autora. Książka jest buntem punkowca, próbującego znaleźć swoje miejsce na ziemi. Sam autor podkreślił, że w czasach, gdy pisał *Cień Słońca*, był pod dużym wpływem Irvine’a Welsha. Próbował napisać wileński *Trainspotting*. Jednak nie o narkomanach, a o dziennikarzach-alkoholikach<sup>25</sup>:

No i wbrew temu co twierdzą ci, którzy już tę powieść przeczytali – nie jest to powieść autobiograficzna. To powieść o moim pokoleniu. Pokoleniu urodzonym w latach 70. Pokoleniu, którego dzieciństwo przypadło na okres sowiecki, młodość na czasy transformacji ustrojowej, a w wiek dojrzały już weszło w czasach wolnego rynku i demokracji. Pokoleniu, które właśnie z uwagi na takie a nie inne doświadczenia jest pokoleniem „romantyków zagubionych w technokratyzmie”. Wydaje mi się, że teraz jest najwyższy czas, żeby książkę o tym pokoleniu opublikować<sup>26</sup>.

23 Zob. <http://pl.delfi.lt/kultura/kultura/nowa-awangarda-wilenska-chcemy-ozywic-wilenska-poezje.d?id=59035403>, [dostęp: 10.05.2018].

24 Zob. G. Wiszniak, *Historia wileńskiego „Chaosu” (4). Twórczość literacka na łamach pisma*, <http://www.siemysli.info.ke/historia-wilenskigo-chaosu-4-tworczosc-literacka-na-lamach-pisma/> [dostęp: 28.10.2018].

25 *Prezentacja pierwszej postmodernistycznej powieści wileńskiej*, <http://www.blogerzyzeswiata.pl/2015/05/28/prezentacja-pierwszej-postmodernistycznej-powieści-wileńskiej/>, [dostęp: 10.05.2018].

26 Tamże.



Książkę Radcenki określono jako pierwszą wileńską powieść postmodernistyczną napisaną w języku polskim<sup>27</sup>. Należy przede wszystkim podkreślić, że w polskojęzycznym środowisku literackim jest to w ogóle pierwsza powieść. Nieobecność dotychczas tego gatunku jest wytłumaczalna prosto – brak profesjonalnego przygotowania do uprawiania literatury. Powieść została odebrana niejednoznacznie. We wstępie do książki Jacek Kajtoch podkreślił, że jest to powieść o końcu młodości buntownika, przeżywającego niesprawiedliwość świata, kłamstwa ideologii<sup>28</sup>, jednak mnogość wątków uniemożliwia zrozumienie idei powieści, która jest najwyraźniej powieścią z kluczem. „Cuchnący powiew z przeszłości. W dobrym znaczeniu tego słowa”<sup>29</sup> – napisał jeden z recenzentów.

Zbigniew Rokita ocenił książkę wileńskiego autora jako manifest pokoleniowy generacji, która nie zdobywała niepodległości, a jedynie ją konsumowała, często cierpiąc przy tym na niestrawność<sup>30</sup>. Autor opisał okres transformacji ustrojowej, w której młode pokolenie, urodzone w okolicach 1975 roku, musiało czymś dopełnić powstałą pustkę aksjologiczną. Głównym bohaterem powieści jest Aleks, bezkompromisowy dziennikarz lokalnej gazety, postawiony przed koniecznością dokonywania wyboru w obliczu zagrożenia płynącego ze strony mafii, polityków i konkurencyjnych mediów. Jak pisze Zbigniew Rokita, Radcenko opowiada o pokoleniu, które nie wie, w co wierzyć: są to ludzie cyniczni i zagubieni, ich życie religijne jest ubogie, króluje konsumpcjonizm i materializm. Aleks również jest zagubiony i nie potrafi odnaleźć się w świecie, którym jest już zmęczony<sup>31</sup>.

Książka ukazała się w kluczowym momencie dla środowiska polskiego na Litwie, w którym stopniowo zaczęła zachodzić zmiana warty i autor oraz skupione wokół niego środowisko zaczęło zajmować coraz ważniejszą pozycję, zastępując osoby opierające własną ideologię na dyskryminacji Polaków mieszkających na Litwie i konieczności obrony polskości za wszelką cenę.

Próbując uwolnić się od tradycji wileńsko-romantycznej, autor jednak wpada w jej sidła. Jak słusznie zauważa Michał Rudnicki, „Aleks jest poszukującym miłości, w znaczeniu jedności dusz, dziewiętnastowiecznym romantykiem, zagubionym w technokratycznym świecie. Ale czego innego można by się spodziewać po pochodzącym z Wilna autorze”<sup>32</sup>.

27 *Polski postmodernizm na Litwie*, <http://angelus.com.pl/2015/06/polski-postmodernizm-na-litwie/>, [dostęp: 20.04.2018].

28 W. Kajtoch, *Punkowy Faust*, „Ulica Wszystkich Świętych” 2004, nr 13 (67), s. 14–15.

29 R. Rotkiewicz, *Cuchnący powiew z przeszłości, czyli jak odebrałem „Cień słońca” Aleksandra Radcenki*, <http://pl.delfi.lt/aktualia/litwa/cuchnacy-powiew-z-przeslosci-czyli-jak-odebralem-cien-slonca-aleksandra-radcenki.d?id=68142550>, [dostęp: 20.04.2018].

30 Z. Rokita, *O książce „Cień Słońca”*, <http://eastwestinfo.eu/kultura/muzyka-literatura-sztuka/item/372-o-ksiazce-cien-slonca>, [dostęp: 20.04.2018].

31 Tamże.

32 M. Rudnicki, *Cień słońca. Recenzja*, <http://zw.lt/opinie/cien-slonca-recenzja/>, [dostęp: 15.04.2018].



W 2015 roku Polski Klub Dyskusyjny ogłosił konkurs literacki na opowiadanie z gatunku thriller dla młodych polskich autorów z Litwy, którego wynikiem końcowym było ukazanie się zbioru opowiadań *Thriller po wileńsku*<sup>33</sup>. Mimo skromnej objętości i tekstów, które raczej należy w większości uznać za pierwsze próbki literackie, na podkreślenie zasługuje samo ukazanie się książki. Jak słusznie zauważa Aleksander Radczenko, *Thriller po wileńsku* – to próba stworzenia podwalin przyszłości polskości na Litwie, gdyż przetrwa ona wyłącznie, jeśli będzie nawiązywała nie tylko do tradycji i folkloru, ale także do współczesności<sup>34</sup>. W opinii organizatorów konkursu zachęcanie młodych autorów do uprawiania takich gatunków, jak science fiction, fantasy czy thriller ma przyczynić się do utrwalenia pozytywnego wizerunku wileńskiej polskości.

Polskość na Wileńszczyźnie wymaga innego niż dotychczas zaprezentowania, jak chociażby w formie powieści czy antologii opowiadań. Region wciąż silnie obecny w polskiej świadomości zbiorowej boryka się z problemem autoprezentacji. Pierwsze jej próby są różnej jakości. Braki warsztatowe można jednak uzupełnić.

## Bibliografia

- Antonowicz Mariusz, *Quo vadis Wileńszczyzna?*, <http://www.bernardinai.lt/straipsnis/2015-08-19-quo-vadis-wilenszczyzna/134046> [dostęp: 12.04.2018].
- Cywiński Bohdan, *Szanse dynamizacji społeczno-kulturalnej Polaków na dawnych kresach Północno-Wschodnich*, w: *Państwo polskie wobec Polaków na Wschodzie. Poszukiwanie modelu polityki*, red. Tomasz Gąsowski, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000 s. 202–207.
- Kajtoch Wojciech, *Punkowy Faust*, „Ulica Wszystkich Świętych” 2004, nr 13(67), s. 14–15.
- Korzeniewska Katarzyna, *Obecność kultury polskiej na Wschodzie*, <http://www.omp.org.pl/stareomp/indexd83e.html?module=subjects&func=viewpage&pageid=291> [dostęp: 15.04.2018].
- Polski postmodernizm na Litwie*, <http://angelus.com.pl/2015/06/polski-postmodernizm-na-litwie/> [dostęp: 20.04.2018].
- Prezentacja pierwszej postmodernistycznej powieści wileńskiej*, <http://www.blogerzy-zeswiata.pl/2015/05/28/prezentacja-pierwszej-postmodernistycznej-powieści-wileńskiej/> [dostęp: 10.05.2018].
- Radczenko Aleksander, *Cień słońca. Inne opowiadania*, Ciklonas, Wilno 2015.

<sup>33</sup> *Thriller po wileńsku. Antologia opowiadań z Wilna*, Ciklonas, Wilno 2015.

<sup>34</sup> Zob. A. Radczenko, *Poetycki thriller wileński*, <http://rojsty.blox.pl/2015/12/Poetycki-thriller-wilenski.html>, [dostęp: 15.04.2018].

- Refleksje o współczesnej poezji polskiej na Litwie*, „Konspekt” 2005, nr 1(21), <http://www.up.krakow.pl/konspekt/21/litwa.html> [dostęp: 24.11.2018].
- Rotkiewicz Ryszard, *Cuchnący powiew z przeszłości, czyli jak odebrałem „Cień słońca” Aleksandra Radczenki*, <http://pl.delfi.lt/aktualia/litwa/cuchnacy-powiew-z-przeszlosci-czyli-jak-odebralem-cien-slonca-aleksandra-radczenki.d?id=68142550> [dostęp: 20.04.2018].
- Szczerek Ziemowit, *Polonia na Litwie. Ta prawdziwa, nie wyobrazona*, <http://fakty.interia.pl/raporty/raport-srodek-wschod/opinie-artykuly-wywiady/news-polonia-na-litwie-ta-prawdziwa-nie-wyobrazona,nId,1075467> [dostęp: 11.10.2018].
- Tadeusz Konwicki: *Apie Vilniją ir Kresų fenomeną*, parengė Edita Degutienė, „Kultūros Barai” 2015, nr 2, s. 67.
- Thriller po wileńsku. Antologia opowiadań z Wilna*, Ciklonas, Wilno 2015.
- Vaiškūnas Jonas, <http://punskas.pl/apie-lietuvos-repolonizacijos-strategija/>, [dostęp: 25.05.2019].
- Wisznia Gabriela, *Historia wileńskiego „Chaosu” (4). Twórczość literacka na łamach pisma*, <http://www.siemysli.info.ke/historia-wilenskiego-chaosu-4-tworczosc-literacka-na-lamach-pisma/> [dostęp: 28.10.2018].
- Zasztowt Leszek, *Od stolicy do prowincji. Wilno w polskiej pamięci historycznej*, „Mówią wieki” 2012, nr 4(627), s. 21–25.

---

Teresa Dalecka

## Wolność czy może ciąg dalszy „zniewolenia”, czyli o nowych polskich zjawiskach kulturalnych na Litwie

### *Streszczenie*

Artykuł jest opisem kondycji kultury polskiej na Litwie i środowiska ją tworzącego. Zostały zdiagnozowane przyczyny słabości tej kultury, takie jak m.in. pogarszająca się sytuacja demograficzna litewskich Polaków czy zła sytuacja gospodarcza regionu, który w przeważającej większości zamieszkują. Zły stan wynika też z braku inteligencji polskiej na Litwie po II wojnie światowej oraz powolność procesu jej odradzania się. Przyczyn słabości upatruje się ponadto w etnocentryzmie tej kultury, skoncentrowaniu się na sobie i braku zainteresowania innymi grupami etnicznymi.

Mimo wszystko w ostatnich latach na Wileńszczyźnie podejmowane są próby wyrwania się z ograniczeń, związanych z kulturą kresową. Została założona grupa

poetycka „Nowa Awangarda Wileńska”, ukazała się powieść *Cień słońca* czy zbiór opowiadań *Thriller po wileńsku*. Jest to inne niż dotychczas zaprezentowanie polskości na Litwie.

**Słowa kluczowe:** Polacy na Litwie, literatura polska, Kresy Wschodnie, Litwa

## Freedom or rather continued “enslavement” On new Polish cultural phenomena in Lithuania

### Summary

The article is a description of the situation of Polish culture in Lithuania and the environment in which this culture has been created. The diagnosis has highlighted several reasons for its weakness, such as the deteriorating demographics of Poles in Lithuania, and the poor economic situation in the region which they mostly inhabit. The bad situation has also been a result of the lack of Polish intelligentsia in Lithuania after the Second World War and the slow pace of its restoration. Other reasons include the ethnocentrism of this culture, its inward focus, and the lack of interest in other ethnic groups.

In spite of everything, in recent years in the Vilnius region attempts have been made to break free from the limitations related to the culture of Eastern Borderlands. A poetic group “New Vilnius Avant-Garde” was founded, and a novel entitled *Cień słońca* (Shadow of the Sun) and a collection of short stories entitled *Thriller po wileńsku* (Thriller à la Vilnius) were published.

**Keywords:** Poles in Lithuania, Polish literature, Eastern Borderlands, Lithuania

**Teresa Dalecka**, doktor nauk humanistycznych, lektor w Centrum Polonistycznym Uniwersytetu Wileńskiego, historyk literatury. Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1997 roku pracownik Katedry Filologii Polskiej (od 2007 – Centrum Polonistycznego) Uniwersytetu Wileńskiego. W 2002 r. uzyskała tytuł doktora nauk humanistycznych. Autorka książki *Dzieje polonistyki wileńskiej 1919–1939* (Kraków 2003). Publikuje artykuły naukowe na Litwie i za granicą, jest autorką podręczników do literatury dla uczniów szkół średnich, tłumaczką literatury litewskiej na język polski.

**Teresa Dalecka**, Ph.D. in humanities, lecturer at the Centre for Polish Studies, University of Vilnius, literary historian. Graduate of the University of Warsaw. Since 1997 has worked at the Chair of Polish Philology (Centre for Polish Studies since 2007), University of Vilnius. In 2002 she acquired the title of doctor in humanities. She is the author of *Dzieje polonistyki wileńskiej 1919–1939* (Krakow 2003). She publishes academic papers in Lithuania and abroad, and she is the author of literary textbooks for high school students; she also translates Lithuanian literature into Polish.